

Sygn. akt: I C 697/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Piotr Jędrzejewski
Protokolant:	Iwona Górską

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 września 2019 r. w G.

sprawy z powództwa D. C.

przeciwko T. C.

o zachówek

I. Zasądza od pozwanej T. C. na rzecz powoda D. C. kwotę 51.950 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych) wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanej T. C. na rzecz powoda D. C. kwotę 9.016 zł (dziewięć tysięcy szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

IV. Nakazuje ściągnąć od pozwanej T. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Gdyni kwotę 738,41 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych czterdzieści jeden groszy) tytułem wydatków w procesie tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 697/18

UZASADNIENIE

D. C. (powód) wniósł o zasądzenie od pozwanej T. C. (pозwanej) kwoty 43.787,50 zł wraz z odsetkami od dnia 12 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, tytułem należnego mu zachowku po ojcu H. C..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując wartość składników majątkowych wskazanych przez powoda jako wchodzących w skład masy spadkowej i zgłaszając, iż zaliczeniu na poczet zachowku powinna ulec wartość lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) nr 10, która stanowiła darowiznę spadkodawcy na rzecz powoda.

Pismem z dnia 19 kwietnia 2019 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 8.162,50 zł wraz z odsetkami od dnia 12 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

USTALENIA FAKTYCZNE

1. Postanowieniem z dnia 23 listopada 2016 r. w sprawie sygn. akt VII Ns 1904/16 Sąd Rejonowy w Gdyni stwierdził, że spadek po zmarłym H. C. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 10 stycznia 2005 r. nabyła w całości żona T. C.

2. W dacie otwarcia spadku zmarły był właścicielem we wspólności ustawowej małżeńskiej z pozwaną dwóch nieruchomości :

- spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...) o powierzchni 44,10 m² dla którego prowadzona jest księga wieczysta (...) oraz

- prawa własności nieruchomości gruntowej o powierzchni 1.445 m², położonej w K. przy ul. (...), zabudowanej, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...).

3. Wartość nieruchomości położonej w K. została określona na podstawie operatu szacunkowego nieruchomości z dnia 27 marca 2017 r. wykonanego przez rzeczoznawcę majątkowego P. C., sporządzonego na potrzeby postępowania związanego ze sporządzeniem spisu inwentarza po zmarłym i wyniosła 174.600 zł

4. Wartość nieruchomości lokalowej położonej w G. według stanu na dzień 6 kwietnia 2016 r. i cen z dnia dokonania wyceny wyniosła 241.000 zł.

Okoliczności bezsporne nadto dowody: operat szacunkowy k. 85-105, opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości wraz z opinią uzupełniająca k. 113-152.

OCENA DOWODÓW

5. Ustalony powyżej stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, które w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do swojej wiarygodności. Powód zaproponował, a pozwana temu nie oponowała, by podstawą do wyceny nieruchomości położonej w K. stać się na wycena rzeczoznawcy majątkowego P. C. sporządzona na potrzeby innego postępowania i Sąd uznał, iż wycena ta ma charakter rzetelny i miarodajny do ustalenia wartości tej nieruchomości według stanu na dzień śmierci spadkodawcy i wartości z dnia dokonania wyceny.

6. Również opinia rzeczoznawcy majątkowego K. G. w ocenie Sądu w sposób pełny, rzetelny i wiarygodny określiła wartość nieruchomości położonej w G., przy uwzględnieniu jej stanu oraz okoliczności rynkowych związanych z tą nieruchomością. Wyjaśnienia pisemne udzielone przez biegłą w sposób jednoznaczny w ocenie Sądu rozwiązały wątpliwości co do metodologii i czynników wziętych pod uwagę przy sporządzaniu opinii, co powodowało, że zastrzeżenia kierowane przez pozwaną zostały rzetelnie wyjaśnione w ocenie Sądu.

ROZWAŻANIA PRAWNE

7. Podstawę powództwa stanowił z art. 991 § 1 k.c. zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Z kolei w myśl § 2 tego przepisu, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

8. W świetle cytowanego przepisu, należy stwierdzić, iż powód jako syn niewątpliwie jest osobą uprawnioną do uzyskania zachowku po zmarłym ojcu. Z uwagi na to, że spadkobierczynią do całości majątku z została pozwana, powód ma roszczenie wobec niej o zapłatę sumy potrzebnej do uzupełnienia należnego mu zachowku.

9. Wysokość zachowku przysługującego powodowi określa art. 991 § 1 k.c. Wynosi on połowę wartości udziału, jaki przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym, przy czym przy obliczaniu wysokości zachowku należy

ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku a wysokością długów spadkowych.

10. W celu obliczenia wysokości przysługującego powodowi zachowku w pierwszej kolejności należało zatem określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Udział, w jakim powód był uprawniony do spadku przy dziedziczeniu z ustawy wspólnie z żoną spadkodawcy wynosił $1/2$. Udział ten należało następnie pomnożyć, przez $1/2$, albowiem powód w dacie otwarcia spadku był osobą pełnoletnią, zdolną do pracy zarobkowej. W związku z powyższym udział stanowiący podstawę do obliczenia zachowku wynosił $1/4$. Kolejnym zadaniem Sądu było ustalenie tzw. substratu zachowku. W tym zakresie koniecznym było określenie czystej wartości spadku, a więc różnicy pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń. Po określeniu czystej wartości spadku dolicza się do niej, dla ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób.

11. W niniejszej sprawie, co było niesporne między stronami, spadkodawca pozostawił po sobie dwa składniki majątkowe w postaci nieruchomości lokalowej położonej w G. i gruntowej zabudowanej budynkiem w K.. Te składniki majątkowe były we wspólności ustawowej małżeńskiej z pozwaną – żoną spadkodawcy co powodowało, że do spadku wchodził jedynie udział $1/2$ w tych nieruchomościach. Nie zostały wskazane żadne długi spadkowe, tak w postępowaniu, jak i w spisie inwentarza. Powodowało to, że wartość udziałów w tych nieruchomościach stanowiła substrat zachowku.

12. Obowiązek doliczenia darowizny do wartości zachowku przysługującego uprawnionemu wynika z treści art. 991 § 2 k.c.

13. Pozwana wskazywała, że na poczet zachowku przysługującego powodowi należało zaliczyć darowiznę, którą powód otrzymał od spadkodawcy w postaci spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...). W ocenie Sądu stanowisko powyższe nie zostało udowodnione przez pozwaną. Jak wynika z załączonych akt członkowskich powoda dotyczących lokalu stanowiącego aktualnie odrębną własność (Kw Nr (...)), a znajdującego się wcześniej z zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., powód nabył to prawo na podstawie umowy darowizny z dnia 18 grudnia 1990 r. od M. Z. – swojej matki (poprzednio C.), byłej żony spadkodawcy. Małżeństwo to zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 12 czerwca 1979 r. przez Sąd Rejonowy w Gdyni w sprawie sygn. akt III C 222/78.

14. W ocenie Sądu powoduje to, że nie można uznać, że powód nabył ten lokal na mocy darowizny poczynionej przez spadkodawcę, gdyż inna osoba była darczyńcą.

15. Pozwana starała się wykazać, iż wobec dokonania przydziału lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w 1967 r., w trakcie trwania małżeństwa spadkobiercy przysługiwało do tego lokalu prawo, które zostało darowane pośrednio powodowi przez darowiznę dokonaną przez byłą żonę spadkodawcy. W 1989 r. wobec przekształcania lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego we własnościowe prawo przez M. C., spadkodawca złożył oświadczenie, że w związku z rozwodem nie wnosi pretensji do lokalu ani do wkładu mieszkaniowego, które było wymagane do dokonania przekształcenia tego prawa.

16. Darowizna jest czynnością dwustronną, do dokonania, której może dojść jedynie przez zgodne oświadczenia dwóch stron tej umowy. Jeżeli faktycznie spadkodawca darowałby powodowi udział w tym prawie w jakiegokolwiek formie czy czasie, to powinno to zostać wykazane środkami dowodowymi to potwierdzającymi. Ze zgromadzonego materiału można jedynie spekulować o istnieniu darowizny, ale ewentualnie na byłą małżonkę, a nie na syna. Wzajemne, sprzed 30 lat, rozliczenia majątkowe między byłymi małżonkami, rozliczone czy też nie, w świetle obowiązków stron w zakresie wykazywania faktów i okoliczności mających wpływ na roszczenie powoda, w taki stanie rzeczy nie mogą być uwzględnione w niniejszym postępowaniu, w którym Sąd ocenia jedynie darowizny dokonane przez spadkodawcę na rzecz spadkobierców.

17. Z tego również powodu Sąd nie uznał za zasadne uwzględnić wniosku pozwanej o zawieszenie postępowania, motywowanego złożeniem przez pozwaną wniosku o dział spadku w trakcie trwania procesu po spadkodawcy, w którym zgłoszono do podziału jako jedyny składnik majątkowy ów lokal, czy też lokatorskie prawo, uznając, że rozstrzygnięcie jakie zapadnie w tym postępowaniu nie będzie miało znaczenia dla ustalenia wysokości zachowku, gdyż nie zostało wykazane przez pozwaną, by spadkobierca poczynił na rzecz powoda darowiznę, która podlegałaby zaliczeniu na zachówek.

18. Ustalona w toku postępowania wartość rynkowa nieruchomości położonej w K. wyniosła 174.600 zł, zaś nieruchomości lokalowej położonej w G. 241.000 zł. Powodowało to, że do podstawy wyliczenia zachowku należało przyjąć wartość połowy tych nieruchomości, które wchodziły w skład spadku, a więc wartości 120.500 zł i 87.300 zł. Wobec tego, że spadkobiercami ustawowymi po spadkodawcy byłoby po połowie powód i pozwana, powodowi przypadłaby udział w wysokości $\frac{1}{2}$. Ponieważ z mocy prawa powodowi przysługuje połowa wartości tego udziału, to wskazane powyżej wartości należało pomnożyć przez $\frac{1}{4}$. Należna powodowi kwota wynosi więc 51.950 zł.

19. W istocie w toku postępowania od samego jego początku nie była kwestionowana zasada, że należy się zachówek, jednak spór dotyczył wartości tego zachowku oraz tego czy na poczet zachowku powoda była czyniona przez spadkodawcę jakaś darowizna.

20. Dlatego też odnośnie żądania odsetek, Sąd zastosował przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód żądał odsetek od 12 lipca 2016 r. a więc od dnia następnego od dnia otwarcia i ogłoszenia testamentu spadkodawcy. Jednakże dopiero do dokonania spisu inwentarza i wyceny składników majątkowych dokonanych w ich trakcie można było mówić o skonkretyzowaniu się roszczenia. Rozstrzygnięcie kwestii początkowej daty płatności odsetek od należnego zachowku może być uzależnione od okoliczności faktycznych istniejących w konkretnej sprawie. Tym samym rozstrzygnięcie w sprawie odsetek od kwoty zachowku wymaga indywidualnego potraktowania, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności danej sprawy. Nie może być bowiem sztywną regułą, że odsetki za opóźnienie należą się od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty, czy też od daty wniesienia powództwa, czy też od daty uprawomocnienia się wyroku. Sąd zawsze musi badać okoliczności faktyczne konkretnej sprawy, i właśnie w oparciu o nie w niniejszym postępowaniu W ocenie Sądu pozwana wiedziała, że powodowi należny jest zachówek, była wcześniej wzywana do jego uiszczenia, lecz nie podjęła prób ugodowego załatwienia sporu. Pierwotne żądanie powoda określone na kwotę dwukrotnie wyższą niż w pozwie co powodowało, że należało przyjąć, że dopiero w pozwie powód skonkretyzował swoje żądanie, a pozwana poznała je w momencie doręczenia pozwu. Taka też datę rozpoczęcia biegu odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd uznał za najwłaściwszą w niniejszym postępowaniu i od tej daty zasądził roszczenie powoda w pozostałej części okresu za jaki zadane były odsetki ustawowe oddalając powództwo.

21. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając pozwaną kosztami procesu poniesionymi przez powoda. Na koszty składają się: 2.599 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1.000 zł zaliczki na biegłego oraz 5.400 zł kosztów zastępstwa procesowego, a więc łącznie 9.016 zł. Należne wynagrodzenie za sporządzoną opinię biegłego sądowego wraz z wydatkami stanowiło łączną kwotę 1.738,41 zł. Kwota 1.000 zł pokryta była z zaliczki wpłaconej przez powoda, natomiast pozostała kwota w wysokości 738,41 zł przyznano biegłemu tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa, stąd też Sąd nakazał pozwanej uiścić w/w kwotę tytułem brakujących kosztów sądowych.